

Kącik poetycki cz. XV

W nocy, gdy brzmią fortepiany,
Dźwięki jak sny suną w mroku,
Tworzą się harmonie nieznane,
Mimo ciemnego, mrocznego uroku,
Saksofon śni melodię mglistą,
Raz szybką, skaczącą, raz powolną, nikłą,
Kołysze noc jak w czarno-białym filmie,
Rytm unosi się w cichym westchnieniu
I choć czas spowalnia, melodia w bezkresie
Echo w sercach Komedę niesie.

Zuzia

Dla Olci

Jesteś jak promyczek światło moich dni
Moją małą gwiazdką co najjaśniej lśni
Jesteś mym uśmiechem kiedy zmartwień w brud
Kwiatuszkciem kwitnącym pośród chwastów pól
Jesteś niczym kocyk kiedy zimno mi
Moją lemoniadą w najgorętsze dni
Jak największy brylant który każdy chce
Najcenniejszy skarbie bardzo kocham Cię

Sara